

Beata cofa się w czasie

19 października 2016

Dosłownie i w przenośni – premier RP Beata Szydło odrzuca apele organizacji samorządowych, które domagają się zaprzestania zmian czasu dwa razy w ciągu roku. Kolejny raz Polska przestawi zegarki w niedzielę 30 października, kiedy przejdziemy na zimowy czas środkowoeuropejski.



Pojedynczy posłowie, w tym członkowie PiS – Daniel Milewski oraz nieżyjący już Artur Górski, w ciągu ostatnich kilku miesięcy postulowali, aby ze zmianą czasu skończyć. Również przedstawiciele organizacji samorządowych, takich jak Stowarzyszenie Interesu Społecznego „Wieczyste” przysyłały do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Kancelarii Prezydenta, Sejmu oraz Senatu apele i listy otwarte. Wszyscy dowodzą, że nie ma już ku zmianie czasu ani przesłanek ekonomicznych, ani w przypadku Polski – klimatycznych.

Przypomnijmy – zmianę czasu wprowadzili na początku XX wieku Niemcy po I wojnie światowej, za nimi poszła większa część Europy. Niemcom udało się bowiem przekonać inne kraje, że cofając zegarki, „zyskujemy” w zimie godzinę światła dziennego w ciągu dnia – a to pozwoli na oszczędności na oświetleniu.

Dziś wygląda to zupełnie inaczej. Oszczędność nie jest

odczuwalna: w XXI-wiecznych domach większość pracujących sprzętów jest elektryczna. Tak naprawdę zmiana czasu w Polsce nie została zniesiona – jak udowadniają organizacje pozarządowe – z rozleniwienia urzędników.

W 2015 w Parlamencie Europejskim odbyła się szeroka debata na ten temat. Posłowie zgodzili się co do tego, że dziś podział na czas letni i zimowy jest zbędny. Komisja Europejska nie wdrożyła jednak nowych rozwiązań, dając wolną rękę krajom UE.

Prezes stowarzyszenia „Wieczyste” Daniel Korona mówi, że zaprzestanie zmiany czasu wyszłoby Polakom na dobre, ponieważ „liczne badania wskazują na problemy zdrowotne: wzrost liczby udarów, zawałów serca, zaburzeń snu, depresji i wypadków drogowych”, gdy nie działamy razem z naturalnym zegarem, ale sztucznie przesuwamy sobie pory aktywności. Do tego jak zwykle dochodzi chaos i bałagan w transporcie. PiS jest jednak specjalistą od cofania w czasie, możemy się więc spodziewać, że nic się w tym zakresie nie zmieni.

Autorstwo: Antonina Świst

Ilustracja: [ThePixelman](#) (CC0)

Źródło: pl.SputnikNews.com